ISSN 0017-226X

Ukazuje się od 1897 roku

Górnik

ZZG w POLSCE

www.gornik.info.pl www.facebook.com/dwutygodnikgornik

1-15 luty 2016 • nr 3 (2022) • GAZETA GÓRNICZA • cena 1,85 zł (w tym 8 proc.VAT)

Polityka zarządu



Polska Grupa Górnicza jeszcze nie pokazała swojej ostatecznej struktury, a już związki zawodowe muszą interweniować, bo zarząd chce reformować spółkę kosztem pracowników.

Czytaj s.4

Dialog wygląda inaczej



Sytuację w kopalniach Piekary i Bobrek w Bytomiu, wchodzących w skład spółki Węglokoks Kraj -komentuje Leszek Piotrowski – przewodniczący ZZG w Polsce w spółce.

Czytaj s.2

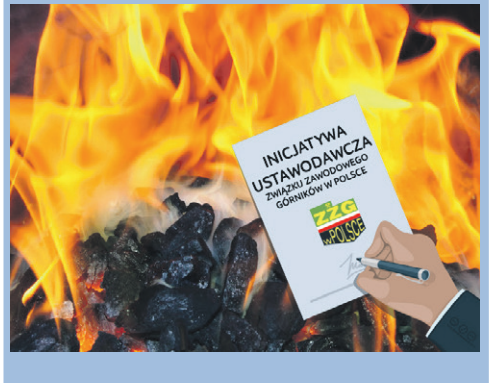
Chodzi o ludzkie życie



Niemal w każdej kopalni wykryto niesprawny sprzęt. Najwięcej w Katowickim Holdingu Węglowym (18,6%) i w Kompanii Węglowej (15%). Wyniki raportu WUG nt. aparatów ucieczkowych KA -60.

Czytaj s.3

Akcja nabiera rozmachu



Trwa zbiórka 100 tys. podpisów pod Inicjatywą Obywatelską projektu zmian, które zagwarantowałyby emerytom deputat węglowy z budżetu państwa. Nowe fakty.

Czytaj s.6-7

Blaski i cienie związkowego trudu



Relacja z Konferencji Sprawozdawczo-Programowej ZZG w Polsce LW „Bogdanka", która jest największą, pod względem ilości członków, organizacją w ZZG w Polsce w całym kraju.

Czytaj s.9

FAKTY

Miliardy złotych podatków od górnictwa



Trzy największe spółki węglowe odprowadziły w 2015 roku ponad 5 miliardów złotych podatków i opłat. Wbrew obiegowym opiniom górnictwo węgla kamiennego odprowadza do budżetu państwa i budżetów gmin dużo więcej niż otrzymuje w formie dotacji. W projekcie budżetu państwa na 2016r. na dział „górnictwo i kopalnictwo" przewidziano środki w wysokości 570 mln zł, z czego na górnictwo węgla kamiennego 463,531 mln zł. Z pieniędzy tych, corocznie zarezerwowanych w budżecie, finansuje się m.in. odwadnianie wyrobisk kopalń zlikwidowanych, by nie stanowiły zagrożenia dla pracujących zakładów, fizyczną likwidację majątku nieprodukcyjnego oraz świadczenia dla emerytów i rencistów górniczych z kopalń zlikwidowanych. To ustawowy obowiązek państwa. Kolejne 902 mln zł trafią do górnictwa - a dokładnie do Spółki Restrukturyzacji Kopalń - z rezerwy celowej. Pieniądze te przeznaczone są na zadania związane z obecnie prowadzoną restrukturyzacją.

Odwołani i nowi prezesi



W styczniu Rady Nadzorcze odwołały z funkcji prezesów, menedżerów z Kopalni Soli „Wieliczka" Kajetana D'Obyrna i z Kopalni Soli „Bochnia" Krzysztofa Ziębę. Z funkcji wiceprezesa Kompanii Węglowej z dniem 31 stycznia zrezygnował Przemysław Walczak. Z kolei rada nadzorcza Taurona Wydobycie powołała 26 stycznia na stanowisko prezesa Zdzisława Filipa. Do niedawna był wiceprzewodniczącym sejmiku województwa małopolskiego oraz pełnomocnikiem zarządu ds. integracji z Tauronem Wydobycie SA i Public Relations w spółce Nowe Brzeszcze Grupa Tauron.

Rzecznik Praw Obywatelskich apeluje do rządu

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Rzecznik Praw Obywatelskich, Adam Bodnar wrócił się do rządu z prośbą o informację w sprawie wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego nadającego prawa do zrzeszenia się w związkach zawodowych osobom niezatrudnionym na etat. Bodnar napisał w tej sprawie list do minister rodziny, pracy i polityki społecznej, Elżbiety Rafalskiej. „Zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o przedstawienie informacji w sprawie przewidywanego terminu wniesienia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 1/13, polegającej w szczególności na zagwarantowaniu osobom pozostającym w cywilnoprawnych formach zatrudnienia oraz samozatrudnionym (którzy mają cechy pracowników) możliwości zrzeszania się w związkach zawodowych" – napisał Bodnar w swoim piśmie. Na wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego pracownicy w Polsce czekają od 2 czerwca ubiegłego roku. To wtedy na wniosek OPZZ Trybunał orzekł, że obowiązujące przepisy dotyczące zrzeszania się w związkach zawodowych są sprzeczne z Konstytucją.

Dialog wygląda inaczej

Sytuację w kopalniach Piekary i Bobrek w Bytomiu wchodzących w skład spółki Węglokoks Kraj -komentuje Leszek Piotrowski – przewodniczący ZZG w Polsce w Węglokoks Kraj.



W Kompanii Węglowej przynosiliśmy straty. Od maja 2015r, kiedyśmy przeszli do Węglokoksu Kraj nie przynosimy strat, a wręcz przeciwnie wychodzimy na plus. Spółka wiele inwestuje. W kopalni „Bobrek-Piekary" Ruch Bobrek trwa rozruch nowej linii paczkowania ekogroszku SKARBEK. W dalszym etapie inwestycji przewidziana jest adaptacja hali produkcyjnej dla zabudowy drugiej linii paczkowania, a także budowa wiaty magazynowej luźnego węgla. Identyczna linia w tym roku zostanie oddana do użytku także w kopalni „Bobrek-Piekary" Ruch Piekary, gdzie konieczna jest budowa hali produkcyjnej. Zostały zakupione nowe kombajny przodkowe. Teraz cały kompleks ścianowy z nowym kombajnem. Podpisaliśmy porozumienie przesuwające wypłatę 14-stki do 15 czerwca w całości. Powód: trzeba było pokazać glejt, bo pomimo iż przynosimy zysk to jednak nadal jesteśmy postrzegani w kontekście całego górnictwa, które ma podwyższone ryzyko kredytowe. W 2017r „14-stka" będzie wypłacona w kwietniu, w całości.

Z uzyskanego kredytu 300 milionowego na 3 lata pójdą pieniądze na inwestycje w obu ruchach. Wydobycie idzie zgodnie z planem i założeniami. Jednak sprzedaż trochę kuleje. Ale mamy nadzieję na poprawę. W 2015r sprzedaliśmy wszystko.

Jeśli chodzi o dialog z pracodawcą wygląda on inaczej niż w Kompanii Węglowej. Są inne rozmowy i inna metodyka rozmów. Co tydzień mamy spotkania, podczas których przedstawiana jest nam szczegółowo sytuacja w spółce. Rozmawiamy na ten temat. Dyskutujemy i podejmujemy decyzje, żeby się nie obudzić z ręką w nocniku, że przez pół roku nic się nie mówi, a potem jest panika, że trzeba kopalnie zamykać. Otrzymaliśmy też nowy projekt regulaminu, który był rewolucyjny, ale wspólnie z innymi związkami podjęliśmy decyzje o jego odrzuceniu. W zamian napisaliśmy własny projekt regulaminu pracy i daliśmy pracodawcy. Obecnie czekamy na odpowiedź.

Leszek Piotrowski – przewodniczący ZZG w Polsce w Węglokoks Kraj Sp. z o.o.

Górniczy telefon zaufania

Niezależnie od kontroli planowanych i doraźnych nadzór górniczy interweniuje natychmiast w sytuacjach zagrożenia: życia lub zdrowia górników oraz bezpieczeństwa powszechnego. Po to właśnie w Wyższym Urzędzie Górniczym (WUG) funkcjonuje tak zwany górniczy telefon zaufania, czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia, nie wyłączając świąt. Uruchomiony został w 2011 roku po serii wypadków, które wydarzyły się wówczas w krótkim, kilkudniowym odstępie czasu. Prośby o interwencję nadzoru górniczego w sytuacjach niebezpiecznych, występujących w zakładach górniczych, docierają do WUG nie tylko telefonicznie, a także w formie pisemnej – pocztą e-mailową i tradycyjną.

W 2015 roku do WUG wpłynęło 87 zgłoszeń interwencyjnych, a rok wcześniej było ich 99, w 2013r. - 58, w 2012 r. – 57.

Najwięcej interwencyjnych informacji w ub.r. przekazano w formie telefonicznej (65 proc.), przeważnie anonimowo. Wszystkie zgłoszenia górników są natychmiast analizowane przez pracowników WUG i przekazywane do merytorycznego rozpoznania przez właściwe do tego organy nadzoru górniczego lub instytucje. Zasadność 78 ubiegłorocznych zgłoszeń badały urzędy górnicze, cztery zostały przekazane kierownikom ruchu zakładu górniczego, a pięć do Państwowej Inspekcji Pracy. Nie wszystkie zgłoszenia rozpoznawane przez nadzór górniczych okazały się zasadne. W trakcie przeprowadzonych kontroli potwierdzono 30 czyli 34 proc. – informuje „Górnika" Jolanta Talarczyk rzecznik WUG-u.

Najwięcej ubiegłorocznych interwencji dotyczyło pracy górników w zagrożeniu klimatycznym (25 zgłoszeń, w tym uzasadnionych 6), zagrożeniu metanowym (10 zgłoszeń, potwierdzonych 1), zagrożeniu pyłami szkodliwymi (6 zgłoszeń, potwierdzonych 2) oraz ukrywania wypadków (6 zgłoszeń, żaden nie potwierdzony w kontroli). W porównaniu do 2014 roku zmalała liczba skarg na uchybienia w zwalczaniu zagrożenia metanowego w kopalniach, których było wówczas 23, a przybyło interwencji dotyczących zagrożenia klimatycznego (w 2015 r. o sześć więcej niż w 2014 r.)



- Jednym z naszym priorytetów w ostatnich latach jest zwalczanie zagrożenia metanowego w kopalniach, ponieważ najpoważniejsze katastrofy górnicze były związane z niewłaściwą profilaktyką w tym zakresie. Dlatego jesteśmy bardzo wdzięczni górnikom za każde zgłoszenie niepokojącej ich sytuacji. Nawet jeśli kontrola nie potwierdza przekazanych nam informacji to jest ona sygnałem dla kierownictwa zakładu górniczego, że nie ma przyzwolenia załogi na pracę w warunkach powodujących niebezpieczeństwo wystąpienia wypadku lub zdarzenia. Nie ma lepszej prewencji wypadkowej niż natychmiastowa reakcja górników na łamanie przepisów. Anonimowe zgłoszenie może komuś uratować życie, bo dla nas jest ono powodem bezzwłocznie podejmowanej interwencji przez pracowników właściwego okręgowego urzędu górniczego lub WUG. Nie można wykluczyć, że przynajmniej niektóre ze wskazywanych nam nieprawidłowości są usuwane nim inspektorzy zjadą pod ziemie. Przydatności telefonu interwencyjnego i naszej skrzynki e-mailowej nie mierzymy efektywnością naszych kontroli w postaci potwierdzanych zarzutów i nakładanych sankcji. Istotne jest, że górnicy mają do kogo się odwołać i nie muszą ulegać presji przełożonych lub współpracowników w tolerowaniu złych praktyk. Ciągle jeszcze nam daleko do osiągnięcia naszego perspektywicznego celu, którym jest górnictwo bez wypadków śmiertelnych i ciężkich – mówi Mirosław Koziura, prezes WUG.

Z potwierdzonych podczas ub.r. kontroli zgłoszeń interwencyjnych najpoważniejsze dotyczyły:

- nieadekwatnej do występującego w ścianie zagrożenia profilaktyki metanowej;
- niezgodnego z przepisami składu osobowego drużyny ratowniczej;
- drążnia pochylni kombajnem chodnikowym bez wymaganego odpylacza;
- braku odstępów ruchowych na drodze transportu materiałów kolejką podwieszaną;
- nie stosowaniu skróconego, sześciogodzinnego czasu pracy górników w trudnych warunkach klimatycznych;
- braku dokumentacji rewizji szybu;
- prowadzenia eksploatacji złoża piaskowca niezgodnie z warunkami koncesji.

We wszystkich tych potwierdzonych zgłoszeniach dyrektorzy OUG wydali stosowne decyzję, nałożyli kary na osoby odpowiedzialne, nieprawidłowości zostały usunięte, a ścianę, która wymagała aktualizacji profilaktyki metanowej objęto dodatkowymi kontrolami nadzoru górniczego.

Numer telefonu interwencyjnego WUG: 32/736-19-47. Adresy do korespondencyjnego zgłaszania nieprawidłowości w funkcjonowaniu zakładów górniczych: bhp.uwagi@wug.gov.pl lub WUG, ul. Poniatowskiego 31, 40-053 Katowice.

„Górnik"- Dwutygodnik Związku Zawodowego Górników w Polsce
Redaktor naczelny: **Jarosław Bolek**. Rada Programowa: **Janusz Ludwig, Bogdan Nowak, Witold Sprawka, Janusz Szymik**
Adres redakcji: **Plac Grunwaldzki 8-10; 40-950 Katowice; tel.: 32 255 24 53; kom. 507 871 129; fax: 32 255 16 46; www.gornik.info.pl; redakcja@gornik.info.pl**
Wydawca: **JARBOL MEDIA**. Druk: **Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia**
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.

Chodzi o ludzkie życie

Od listopada na zalecenie prezesa Wyższego Urzędu Górniczego skontrolowano ponad 5 tysięcy aparatów ucieczkowych KA - 60. Niemal w każdej kopalni wykryto niesprawny sprzęt. Najwięcej w Katowickim Holdingu Węglowym (18,6%) i w Kompanii Węglowej (15%). – Nawet jeden uszkodzony aparat to za dużo – powiedział „Górnikowi" Wacław Czerkawski wiceprzewodniczący ZZG w Polsce, członek Komisji Bezpieczeństwa Wyższego Urzędu Górniczego.



W ostatnich tygodniach grudnia 2015 r. do WUG wpłynęły odpowiedzi przedsiębiorców górniczych dotyczące zalecenia prezesa WUG (z 4 listopada 2015r) w sprawie przeprowadzenia w kopalniach zmasowanych kontroli sprawności ucieczkowych aparatów regeneracyjnymi KA-60, zwłaszcza takich, którym kończy się okres użytkowania, czyli wyprodukowanych w 2009 i 2010 r. Od listopada do stycznia skontrolowano w kopalniach ponad 5 tys. aparatów. W większości kopalń wskazano mniejsze lub większe problemy z niezawodnością tego sprzętu. Dane z kontroli poszczególnych spółek pokazują, że niemal co piąty, czy co siódmy badany sprzęt był wadliwy.

- Nawet jeden uszkodzony aparat to za dużo - mówi „Górnikowi" Wacław Czerkawski – członek Komisji Bezpieczeństwa Wyższego Urzędu Górniczego, wiceprzewodniczący ZZG w Polsce. Tu przecież chodzi o ludzkie życie. Nie ma żadnego marginesu na ewentualne błędy. Strona związkowa jasno to wyraziła podczas spotkania Komisji i omawiania kontroli aparatów ucieczkowych – dodaje Czerkawski.

Również dla WUG-u jest to sprawa najważniejsza. - To jest sprzęt ratujący życie i dlatego jego niezawodność jest dla nas zadaniem priorytetowym. Z przekazanych nam przez przedsiębiorców informacji wynika, że są zakłady takie jak na przykład: **Silesia, Makoszowy, Centrum, Boże Dary,** w których podczas kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości w działaniu aparatów ucieczkowych. Niestety, w większości kopalń ujawniono usterki i nie jest pocieszeniem, że dotyczy to kilku lub kilkunastu procent sprawdzanych aparatów. Każdy egzemplarz powinien być sprawny w całym okresie jego użytkowania – powiedziała „Górnikowi" Jolanta Talarczyk – rzeczniczka WUG-u. Kłopoty z jakością tego typu sprzętu ujawniają się w górnictwie podziemnym od 2011 roku. W zakładach wydobywających węgiel kamienny jest łącznie blisko 86 tysięcy sztuk sprzętu do ochrony dróg oddechowego, z tego aż około 50 tysięcy typu KA-60. To obrazuje skalę problemu. Nie ma szans na jednorazowe wycofanie i zastąpienie aparatów o wątpliwej jakości i zastąpienie ich niezawodnymi.

Zarządy spółek węglowych poinformowały WUG, że każdego dnia w kopalniach kontroluje się kilkadziesiąt aparatów KA-60 (od 20 do 50 sztuk). Aparaty, w których ujawniono usterki, są wycofane z użytkowania i przekazywane do producenta, w celu dokonania napraw gwarancyjnych lub bezpłatnej wymiany na nowe (np. JSW S.A. żąda dostawy 3433 sztuk w br.). Ponadto przedsiębiorcy stopniowo, zastępują je aparatami innego typu, dokonując zakupów uzupełniających wyposażenie kopalń w sprzęt ochrony indywidualnej górników .

- Restrykcyjne działania nadzoru górniczego (wzmożone kontrole w kopalniach, wielokrotne u producenta, zagraniczne badania, najdolegliwsze dla producenta - zakaz obrotu rynkowego od 4 do 31 marca 2014 r. oraz postępowanie w stosunku do producenta, prowadzone od lutego do września 2014 r.) przyniosły efekty w postaci przedsięwzięć zarządów spółek węglowych wycofujących aparaty o wątpliwej jakości z użytkowania oraz przedsięwzięć producenta KA-60 (pozytywne rozpatrywanie reklamacji i serwisowanie aparatów dostarczanych z kopalń), a także zmiany konstrukcyjnej tego typu sprzętu – mówi nam Jolanta Talarczyk.

U producenta w grudniu pracownicy WUG przeprowadzili kontrolę, ale na taśmach produkcyjnych nie było wtedy KA-60, sprawdzono tylko dokumentację. 19 -20 stycznia br. ponownie skontrolowano producenta pod kątem jakości elementów i materiałów stosowanych do produkcji KA-60. Pobrano wzorzec całego środka i dzięki temu będzie można przeprowadzić komisyjną kontrolę pobranych losowo aparatów z kopalń z roku 2013, 2014 i 2015.

Od marca 2013 r. KA-60 ma zmienioną konstrukcję obudowy wewnętrznej, inną masę tlenotwórczą (zamiast proszku - pastylki), inne filtry i zasobnik (nowy produkt ma wszystkie niezbędne certyfikaty).

Jarosław Bolek
Foto: ze strony www producenta aparatów

Kontrole w spółkach górniczych:

- **KHW S.A.:** do 20 stycznia br. skontrolowano ponad 2 tys. sztuk KA-60 z roku 2009 i 2010. Usterki stwierdzono w 18,6 proc. Wycofano z użytkowania cała partię i zastąpiono ją aparatami SR-60 tego samego producenta. W I kw. br. otrzymają ok. 2 tys. sztuk (w ub.r. dostarczono im 1 tys. szt.), a to zaspokoi potrzeby na cały bieżący rok.
- **KW S.A.:** do 13 listopada skontrolowano w kop. 626 sztuk, usterki stwierdzono w 95 aparatach (15%). Zawarto z producentem umowę o przeprowadzenie nieniszczącej kontroli aparat. Wyprodukowanych w latach 2009-2010 oraz po 10 sztuk z każdego kolejnego roku oraz wymianę na KA-60 nowej konstrukcji. Każdej doby w kopalniach kontrolowanych jest losowo wybranych 50 sztuk.
- **Tauron Wydobycie S.A.:** ZG Sobieski – skontrolowano 63 szt. (uszkodzenia stwierdzono w 8) –(13%). Wycofano z użytkowania wszystkie pozostałe 211 i przekazano do kontroli w serwisie producenta; ZG Silesia skontrolowano 14 sztuk i nie stwierdzono uszkodzeń, ale stopniowo KA-60 są zastępowane aparatami innego typu SZSS-1PV.
- **Węglokoks Kraj:** skontrolowano 1295 sztuk - usterki stwierdzono w 3. Każdej doby kontroluje się w kop. 50 sztuk.
- **SRK S.A:** skontrolowano 736, usterki wykryto w 6 szt. Dalsze kontrole w serwisie producenta
- **JSW S.A.:** skontrolowano 312 sztuk, usterki stwierdzono w 34 (11%). Podpisano z producentem umowę o dostarczeniu 3433 aparatów KA-60 pełnosprawnych.

Starania o program badawczy

Mirosław Koziura – prezes WUG rozpoczął starania o realizację projektu badawczego na opracowanie nowego tupu aparatu ucieczkowego wyposażonego w butlę tlenową. Zabiega o dofinasowanie tego zadania ze środków publicznych. - Wszystkie aparaty ucieczkowe z masą tlenotwórczą, zarówno produkcji krajowej jak i zagranicznej, nie zapewniają możliwości wykonania pełnej kontroli ich sprawności podczas użytkowania w kopalniach. Od 2011 roku borykamy się z problemem zapewnienia niezawodności tego sprzętu w całym okresie gwarancji. Podejmowaliśmy szereg wielokierunkowych działań w odniesieniu do producenta oraz przedsiębiorców górniczych, żeby wyeliminować ryzyko awaryjności tego typu sprzętu ochrony indywidualnej. Wydaje się, że definitywnym rozwiązaniem problemu jest powrót do aparatów z butlami tlenowymi o nowej, lżejszej niż kiedyś konstrukcji. Zainicjowanie nowego projektu badawczego poprzedziła uchwała eksperckiej Komisji Bezpieczeństwa Pracy w Górnictwie, działająca przy WUG, która 9 grudnia 2015 roku analizowała sytuację w tym zakresie opiniując kierunki dalszych działań – mówi prezes WUG. Problem z niezawodnością aparatów ucieczkowych - szczególnie typu KA-60 z masą tlenotwórczą, w których stwierdzane są wewnętrzne uszkodzenia wykluczające ich prawidłowe działanie w przypadku potrzeby użycia - ujawnia się z różnym nasileniem od kilku lat niemal we wszystkich kopalniach. - Dodatkową komplikacją jest brak możliwości bieżącej kontroli podzespołów tego typu aparatu z uwagi na hermetyczne, przeznaczone do jednorazowego użycia, wykonanie. W podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny - zgodnie ze stanem na 13.11. 2015 r. - eksploatowanych jest łącznie 85 651 sztuk sprzętu do ochrony układu oddechowego, w tym 49 937 sztuk aparatów typu KA-60 – powiedziała „Górnikowi" Jolanta Talarczyk – rzecznika WUG-u.

Polityka zarządu

Polska Grupa Górnicza jeszcze nie pokazała swojej ostatecznej struktury, a już związki zawodowe muszą interweniować, bo zarząd chce reformować spółkę kosztem pracowników.



Nie doszło do porozumienia 1 lutego w Katowicach podczas rozmów między zarządem Kompanii Węglowej a związkami zawodowymi przy udziale wiceministra w Ministerstwie energii Grzegorza Tobiszowskiego. - Choć strony negocjacji mówiły długo i szczerze w trakcie 4 godzinnej dyskusji przedstawiając swoje stanowiska i racje nie doszło do żadnych wspólnych ustaleń. Sprawę kontynuacji ewentualnych dalszych rozmów związki zawodowe stawiają jasno: jeśli nie będzie cofnięcia decyzji w kwestii jednostronnego wypowiedzianego porozumienia 17 lipca 2015r przez zarząd – nie będzie dalszych rozmów i konflikt się zaostrzy. Załoga bowiem nie godzi się, by powstawała nowa firma, w której pracownicy nie będą posiadać minimum gwarancji zatrudnieniowo płacowych – mówi „Górnikowi" Dariusz Potyrała – przewodniczący ZZG w Polsce uczestniczący w negocjacjach. Ustalono jedynie termin drugiej tury rozmów na środę 3 lutego. Czy do niej dojdzie zależy od postawy zarządu, który jeszcze raz obiecał przemyśleć swoją decyzję wymierzoną w pracowników tłumacząc się kryzysem, brakiem pieniędzy i tworzeniem już nie Nowej Kompanii Węglowej, a Polskiej Grupy Górniczej. Z kolei 4 lutego odbędą się konsultacje ze związkami zawodowymi dotyczące zapowiedzianych przez zarząd wypowiedzeń umów o pracę dla 132 pracowników centrali Kompanii Węglowej.

Całe to zamieszanie jest wynikiem braku konkretnego podejścia do górnictwa, jakie prezentuje zarząd spółki, który kolejny raz w kieszeni górników szuka oszczędności. Jak wynika z dotychczasowych rozmów i jak mówią związkowcy chciałby on na wynagrodzeniu pracowników zaoszczędzić ok. 25 proc.. Do tego dużo zadań przejęłyby firmy zewnętrzne. Trudno również w zapowiedziach menedżerów doszukać się jakiegoś otwarcia na rozwój i nowych pracowników.

Zaś scenariusz ze zmasowanym atakiem na wynagrodzenia pracowników w ostatnich dniach jest jak się wydaje zaplanowaną akcją wymuszenia na stronie społecznej dużych ustępstw w tym względzie.

- Jeszcze przed spotkaniem z wiceministrem Tobiszowskim odbyły się trzy wcześniejsze spotkania z zarządem. Każde na inny temat choć na wszystkich zarząd wychodził z propozycją obcięcia wynagrodzeń pracownikom. Podczas pierwszego zarząd chciał wypowiedzieć obowiązujące wysokości średniówek kopalnianych, co spowodowałoby spadek funduszu wynagrodzeń a w konsekwencji mniejsze wypłaty w skali roku. Na drugim zarząd zaproponował wypłatę 14-tki w trzech ratach. Pierwsza, w wysokości 25 proc., miałaby zostać wypłacona 15 lutego. Druga - 50 proc. całości - 30 czerwca, a trzecia rata, której wysokość miałaby wynieść 25 proc. - 30 września. Z kolei już następnego dnia tematem spotkania były założenia planu PTE, w których zarząd założył wielokrotnie bardziej drastyczne rozwiązania. Oliwy do ognia dolała jeszcze tego samego dnia decyzja zarządu o wypowiedzeniu porozumienia (patrz skan) zawartego w dniu 17 lipca 2015 r. ze stroną społeczną, które gwarantowało pracownikom Kompanii Węglowej zatrudnienie na dotychczasowych warunkach przez dwanaście miesięcy od przejścia do Polskiej Grupy Górniczej („nowej" Kompanii Węglowej). W ten sposób zarząd otworzył sobie drogę do wypowiedzenia dowolnego fragmentu porozumienia, na którym opiera się cały system wynagradzania pracowników Kompanii – tłumaczy przewodniczący Potyrała. ZZG w Polsce natychmiast zażądał wycofania się z decyzji (patrz skan). Wielu stawia sobie pytanie: skąd taki chaos w propozycjach menedżerów? Inni odpowiadają, że to sprytny zabieg i ustawienie się w uprzywilejowanej sytuacji podczas negocjacji. Jak się nie zgodzicie na nasze propozycje – to wypowiadamy wam wszystko.

Tym sposobem w Kompanii Węglowej znów wrze. Czy zarządowi zależy, by w obecnej sytuacji eskalować niepokoje społeczne, czy jest to element głębszych planowanych zmian systemu wynagradzania pracowników? Wkrótce się przekonamy. Jeśli zarząd postanowi kosztami obecnej kryzysowej sytuacji obciążyć górników wszyscy powiedzą swoje ostre: NIE!

Jarosław Bolek

Stanowisko
Organizacji Związku Zawodowego Górników w Polsce działających w Kompanii Węglowej S.A.
odnośnie wypowiedzenia przez Zarząd Kompanii Węglowej SA Porozumienia z dnia 17 lipca 2015 roku.

Związki Zawodowe w porozumieniu z 17 lipca 2015 r. w ślad za „Porozumieniem z dnia 17 stycznia 2015 r.' zawartym pomiędzy stroną rządową, a Międzyzakładowym Komitetem Protestacyjno-Strajkowym" kolejny raz zadeklarowały gotowość niezwłocznego podjęcia rozmów w Nowej Kompanii Węglowej zmierzających do zawarcia nowego układu zbiorowego pracy. Organizacje związkowe w ten sposób jednoznacznie potwierdziły gotowość prowadzenia dialogu w ramach zakreślonych Kodeksem Pracy Art. 23^1 co zaakceptowała strona pracodawców w osobach członków Zarządu Kompanii Węglowej S.A oraz Zarządu Węglokoks ROW Spółka z o.o.

Porozumienie z 17 lipca 2015 r. zawarte zostało w sytuacji przedłużającego się procesu tworzenia Nowej Kompanii Węglowej i stanowiło gwarancje wzajemnych zobowiązań prowadzenia dalszego dialogu w duchu spokoju społecznego i wzajemnego poszanowania stron.

Decyzja Zarządu Kompanii Węglowej SA z dnia 28 stycznia 2016 roku o wypowiedzeniu „Porozumienia z 17 lipca 2015 r." jest dalece niezrozumiała i skrajnie niebezpieczna, bowiem w swoich skutkach może doprowadzić do destabilizacji spokoju społecznego w kopalniach Kompanii Węglowej S.A. Prowadzenie trudnego procesu utworzenia nowej firmy PGG staje się w tej sytuacji bardzo zagrożone, czego świadomość powinny posiadać osoby podejmujące tak nieodpowiedzialne decyzje.

Poprzez wypowiedzenie przez Zarząd KW S.A. ww. porozumienia Związki Zawodowe nie mogą zagwarantować Zarządowi spokoju społecznego, jaki podarowany został im przez pracowników cierpliwie oczekujących na realizację programu, który miał się przyczynić do poprawy sytuacji ekonomicznej firmy. Przez ponad rok Zarząd KW SA nie był zdolny zrealizować podstawowego zadania utworzenia nowej firmy. W ostatecznym wyniku sytuacja Kompanii nadal głęboko się pogarsza. Podejmowane próby poprzez różnorodne projekty z wykorzystaniem zewnętrznych firm doradczych nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Grono specjalnie zatrudnionych i sowicie wynagradzanych „ekspertów" wdrażających swoje autorskie pomysły jedyny sukces może odnotować w zantagonizowaniu wzajemnych relacji pomiędzy pracownikami.

Dzisiaj do tych skromnych osiągnięć dołączyła zapowiedź zerwania dialogu ze stroną społeczną i jednoznacznie wyrażony sygnał dla wszystkich pracowników, że to oni zostaną obciążeni poprzez możliwe cięcia wynagrodzeń skutkami panującego kryzysu. Próby przerzucania odpowiedzialności za podejmowane przez Zarządy działania, które doprowadziły do sytuacji, że Kompania Węglowa SA stoi na skraju bankructwa nigdy nie uzyskają akceptacji Związku Zawodowego Górników w Polsce.

Wnosimy do Zarządu KW SA oraz do Zarządu PGG Spółka z o.o. o natychmiastowe wycofanie się z wypowiedzenia złożonego pismem U11212/16.

Załoga zdecyduje o nagrodzie rocznej

W Katowickim Holdingu Węglowym załoga podczas masówek na wszystkich zmianach 3 lutego ma zdecydować czy przyjmie nowe propozycje zarządu dotyczące rozłożenia na raty wypłaty nagrody rocznej (14-tki) czy też je odrzuci. Tak zdecydowały związki zawodowe po kolejnej już turze wielogodzinnych negocjacji i kolejnej wersji przedstawionej przez Holding.



Po negocjacjach 2 lutego, zarząd wobec braku zgody na wypłatę w ratach nagrody rocznej przez związki zawodowe, zaproponował nową propozycję: rozłożenie jej na dwie raty w dwóch opcjach do wyboru: 50 proc. wypłacone - 1 marca , drugie 50 proc. wypłacone - 1 czerwca. Lub w drugiej wersji: 2000zł netto dla każdego – wypłacone 1 marca, zaś reszta – wypłacona 1 czerwca. Jak tłumaczył zarząd dla najmniej zarabiających owe 2000 zł netto to będzie niemal cała suma. - Nie było jednak akceptacji tych propozycji ze strony związków, które postanowiły skonsultować się ze swoimi strukturami zakładowymi i oraz podczas masówek na wszystkich zmianach zapytać pracowników czy godzą się na takie propozycje – poinformował „Górnika" zaraz po negocjacjach Bogdan Nowak – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce. 3 lutego do godz. 12.00 zarząd ma przygotować treść ewentualnych porozumień. Trudno jednak ocenić czy załoga wyrazi zgodę na któryś z nowych wariantów, czy zażąda wypłaty 14-tki w całości **(do momentu oddania do druku „Górnika", 2 lutego wieczorem, nie zapadły żadne decyzje w tym względzie).** Zarząd tłumaczy potrzebę rozłożenia na raty nagrody rocznej obroną przed utratą płynności finansowej spółki. Już od 14 stycznia trwały negocjacje. Pierwsze propozycje mówiły o wypłacie tej nagrody rocznej w dwóch ratach: 2 czerwca i 2 września (25 proc. i 75 proc.). Kolejne znów przewidywały wypłaty w dwóch ratach: 20 proc. pracownicy mieliby otrzymać 5 lutego, a 80 proc. dopiero 1 lipca. Ta propozycja nie uzyskała jednak akceptacji przedstawicieli związków zawodowych. Związkowcy wystosowali nawet pismo do premier Beaty Szydło domagając się bezzwłocznej interwencji. Związki zawodowe nie zgodziły się na taką zmianę. Tym bardziej, że obowiązuje porozumienie z 17 listopada 2014r (ważne do 31 grudnia 2017r), w którym strona społeczna zgodziła się już na wiele wyrzeczeń, w tym między innymi na zawieszenie emeryckiego węgla. Jeśli zarząd nie dotrzyma porozumienia, będzie to jednostronne złamanie ustaleń. Jeśli do tego dojdzie związkowcy zapowiadają wszczęcie sporu zbiorowego z pracodawcą. Dodatkowo, jak nas informował wiceprzewodniczący ZZG w Polsce - Bogdan Nowak związki w KHW domagały się od zarządu najpierw rozmów, co do ustaleń wskaźnika wzrostu płac w 2016r, rozliczenia Funduszu płac za 2015r, czy planu PTE na 2016r.

Podczas rozmów w KHW 2 lutego był obecny wiceminister Grzegorz Tobiszowski.

Jarosław Rudzki

Obradował Komitet Protestacyjno-Strajkowy

W poniedziałek 1 lutego odbyło się posiedzenie Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego. Rozmawiano między innymi o położeniu kopalni Makoszowy i bieżących negocjacjach w Kompanii Węglowej, Katowickim Holdingu Węglowym i sytuacji w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Obrady Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego odbyły się z inicjatywy central związkowych działających w kopalni Makoszowy, która do dziś nie ma inwestora i jej załoga obawia się, że kopalnia ta może zostać zlikwidowana. Związkowcy z Makoszów chcieliby, żeby kopalnia ta trafiła pod skrzydła PGE. Kopalnią Makoszowy interesuje się także Balamara. MKPS po obradach nie zajął żadnego oficjalnego stanowiska. Strona społeczna będzie prowadzić negocjacje w KW oraz KHW dotyczące m.in. kwestii wypłaty czternastki. 5 lutego obradował będzie Zespół Trójstronny do spraw Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. Zapowiedziano list z apelem do premier Beaty Szydło w sprawie kopalni Makoszowy.

Mobilne oblicze ZZG w Polsce

Nowa strona internetowa Rady Krajowej ZZG w Polsce (www.zzg.org.pl) działająca od 28 stycznia to zdecydowanie kamień milowy w internetowy wizerunku związku. Nowa szata stawia na nowoczesność, prostotę i funkcjonalność, przez co powinna przypaść do gustu większości użytkowników. Po raz pierwszy postawiono na wieloplatformowość, więc nie będziemy mieli problemu ze sprawdzeniem ważnych informacji bez względu na to, czy skorzystamy z niej na komputerze, czy też na tablecie lub smartfonie.

W nowej witrynie znajdziemy najnowsze informacje z życia zarówno Rady Krajowej, jak i poszczególnych środowisk, kompletną bazę teleadresową związku, przejrzysty dział ważnych dokumentów. Ponadto powstała również strefa związkowca, pomocna w pracy przewodniczącym środowisk i zakładowych organizacji. W najbliższym czasie ma powstać również tak zwana „Strefa Młodych", a w niej między innymi forum dyskusyjne (nie tylko dla młodej części związkowej braci).

Mając na uwadze fakt, że strona internetowa przede wszystkim ma służyć i zadowalać jej użytkowników Rada Krajowa prosi o opinie na temat strony oraz ewentualne sugestie. Swoją opinią można podzielić cię formularza znajdującego się w prawym dolnym rogu strony pod nazwą „Podziel się opinią", jak również u samego dewelopera, wysyłając wiadomość e-mail pod adres zzg@pajer.pl.

RobP.





1% podatku dla Nikol

Nikol urodziła się o czasie, wszystko świadczyło o tym, że spodziewamy się zdrowego dziecka, jednak komplikacje przy porodzie i niekompetencja ówczesnych lekarzy sprawiły, że nasze dziecko jest niepełnosprawne. Przyszła na świat w zamartwicy, w pierwszych dniach walczyła z posocznicą i bakterią, którą nabyła w szpitalu - (gronkowiec złocisty). To ta bakteria dokonała reszty. Obecnie Nikol ma przewlekłą niewydolność nerek z którą zmaga się od 3-go miesiąca życia. Z upływem czasu dochodzą kolejne niedowłady są to tzw. choroby sprzężne. Cały czas jest pod stałą opieką matki oraz lekarzy: nefrologa, kardiologa, neurologa, ortopedy. Mimo swojego wieku nie potrafi jeść stałych posiłków, szybko się męczy i porozumiewa się dźwięko-naśladowczo. Jej rozwój psychomotoryczny jest na etapie 4-5cio latka. Nasza córka jest na diecie bezsolnej wysokobiałkowej i musi stale przyjmować leki, których wciąż przybywa. Serdeczne prosimy ludzi dobrej woli o pomoc w dalszym leczeniu i poprawy życia naszej Nikol.

w deklaracji PIT wpisz:

KRS 0000331638

w rubryce informacje uzupełniające:
Nikol Kupczak

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.
0000331638

I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE
na rzecz Nikol Kupczak

Możesz także wesprzeć leczenie i rehabilitację Nikol przekazując darowiznę na konto:

68109016940000000115410702

Dziękujemy
Renata i Mariusz Kupczak

Akcja nabiera rozmachu

Trwa zbiórka 100 tys. podpisów pod Inicjatywą Obywatelską projektu „Ustawa o zmianie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego". Zmiany mają zagwarantować emerytom deputat węglowy z budżetu państwa. Inicjatorem akcji jest ZZG w Polsce.



Naszą Inicjatywę, 21 stycznia na spotkaniu w siedzibie Rady Krajowej ZZG w Polsce w Katowicach, poparły centrale górniczych związków zawodowych i zadeklarowały czynny udział w zbiórce podpisów. ZZG w Polsce i Komitet Inicjatywy Ustawodawczej 29 stycznia zaapelowali również do pracodawców o poparcie oraz wsparcie dla prowadzących akcję zbierania podpisów. Tymczasem w poszczególnych organizacjach zakładowych ZZG w Polsce zbiórka nabiera tempa, choć jak na razie w większości organizacji prowadzona jest na terenie kopalni i poprzez koła emerytów oraz poprzez członków zarządów i pojedyncze osoby, które przynoszą do biur związku po kilka list z podpisami popierającymi akcję. Warto przypomnieć, że zgodnie z przepisami trwa ona tylko do 30 marca.

Jak przebiega zbiórka w kolejnych organizacjach ZZG w Polsce (relację z pierwszych kopalń zamieściliśmy w poprzednim numerze „Górnika"?

- W **kopalni Piast** akcja przebiega w miarę sprawnie – ocenia Janusz Nosal - przewodniczący zakładowej organizacji ZZG w Polsce. Uruchomiliśmy kluby emerytów, członków zarządu i delegatów na Walne Zebranie. Każdy dostał zadanie do wykonania i zebrania podpisów. Oczywiście odpowiednią informację o akcji umieściliśmy w gablotach, informacja leci tez w radiowęźle kopalnianym a także ze strony internetowej naszego związku przy KWK Piast możemy pobrać listy do podpisów oraz uzyskać podstawowe informacje o Inicjatywie Ustawodawczej. Listy z podpisami systematycznie napływają do biura związku. Mamy też interwencje telefoniczne, szczególnie z terenów, gdzie nie ma kopalń, Dotyczy to szczególnie terenów góralskich, ale już dostarczamy w te rejony listy poprzez naszych pracowników – wylicza przewodniczący Nosal. Zbiórka prowadzona jest także w stołówkach czy przed kopalnią. Do akcji włączają się również inne związki zawodowe.

W **kopalni Bobrek** w Bytomiu zebrano jak na razie ok. 2 tysięcy podpisów. - Informujemy wszystkich w biurze związku o akcji, tłumaczymy, że każdy pełnoletni i mający prawa obywatelskie może się podpisać pod projektem – relacjonuje „Górnikowi" Leszek Piotrowski – przewodniczący ZZG w Polsce w Węglokoks Kraj. Członkowie związku, w tym emeryci zabierają po kilka list, by zebrać podpisy i one zaczynają wracać wypełnione. Informujemy wszystkich o zbiórce podpisów w sprawie deputatu na plakatach. Jeżeli to będzie mało wyjdziemy przed kopalnię i na miasto, by w szerszym zakresie rozpropagować naszą inicjatywę.

Z kolei w Rybniku, w **KWK Chwałowice** zbiórka podpisów nabiera tempa. Podpisy zbierane są w biurze związku, listy zabierają członkowie zarządu ZZG w Polsce. Oczywiście również emeryci zabierają listy, by móc zebrać podpisy wśród rodziny, sąsiadów i znajomych. Wciąż dużo list jest w terenie – tłumaczy Eugeniusz Gruchel - przewodniczący ZZGwP w chwałowickiej kopalni. Listy można podpisywać w kasach kopalni. Zamierzamy również dać ogłoszenie w kościele i ruszyć poza kopalnię.

- Mamy punkt w biurze związku, rozdajemy karteczki dla zainteresowanych – mówi „Górnikowi" Józef Matuszyński przewodniczący ZZG w Polsce w **kopalni Sośnica** w Gliwicach. Na stronie internetowej umieściliśmy informację o akcji i materiały odnośnie Inicjatywy Ustawodawczej, projekt, uzasadnienie, listy do pobrania. Sporo ludzi dzwoni i pyta o konkrety. W akcję włączyli się emeryci i zbierają podpisy. W najbliższym czasie poprosimy radę parafialną o pomoc. Również inne związki zawodowe dołączyły się do nas i zbierają podpisy.

- Drzwi się nie zamykają w biurze związku. Przychodzą pracownicy i emeryci, by się podpisać i zabierają listy. Mamy też listy wyłożone w dziale ubezpieczeniowym, w referacie węglowym. Pocztą pantoflową dowiadują się kolejni zainteresowani. Członkowie zarządu również zabierają listy, by indywidualnie zebrać przynajmniej po kilkadziesiąt podpisów - relacjonuje przebieg akcji w **kopalni Rydułtowy** Artur Małuch - przewodniczący ZZG w Polsce.

Jarosław Bolek

Komitet Inicjatywy Ustawodawczej projektu ustawy

"Ustawa o zmianie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego"

Nr arkusza

40-950 Katowice, Plac Grunwaldzki 8-10

Wykaz obywateli, którzy udzielają poparcia projektowi ustawy "Ustawa o zmianie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego"

Lp.	Imię i Nazwisko	Adres zamieszkania (kod, miejscowość, ul. nr domu, nr lokalu	PESEL	Podpis
1.				
2.				
3.				
4.				
5.				
6.				
7.				
8.				
9.				
10.				

Skopiuj i zbierz podpisy

Górnicze centrale związkowe włączają się do walki o emerycki deputat



Przewodniczący górniczych związków zawodowych, na specjalnym spotkaniu 21 stycznia, w siedzibie ZZG w Polsce w Katowicach, poświęconym Inicjatywie Obywatelskiej dotyczącej zmiany projektu ustawy „Ustawa o zmianie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego" zadeklarowali swoje poparcie dla walki o emerycki deputat węglowy. Związkowcy jednocześnie zapewnili o czynnym zaangażowaniu się swoich organizacji związkowych w zbiórkę 100 tys. podpisów, którą zainicjowali koleżanki i koledzy z ZZG w Polsce. Uczestnicy spotkania omówili szczegóły dotyczące projektu zmian w ustawie oraz spraw technicznych samej zbiórki podpisów. Podczas spotkania związkowcy jednogłośnie podkreślali, że nikt nie ma wątpliwości i w sprawie deputatów solidaryzm związkowy jest niezbędny. Jak zapewniali wszyscy chętnie wezmą udział w Inicjatywie Obywatelskiej, której realizacja ma zagwarantować otrzymywanie przez emerytów deputatu węglowego z budżetu państwa.

Górnicze centrale związkowe wraz z Komitetem Inicjatywy Ustawodawczej apelują do pracowników, ich rodzin, emerytów i wszystkich obywateli o składanie podpisów.

Tymczasem akcja dotycząca odzyskania emeryckiego deputatu rozszerza się. Pracownicy przychodzą, podpisują listę, inni zabierają, żeby mogły wpisać się rodziny czy znajomi. W wielu miejscach w zbiórkę angażują się oprócz działaczy związkowych i emerytów również parafie - mówią nam podczas rozmów, koordynujący przebieg akcji w kopalniach i zakładach okołogórniczych.

Swój czynny współudział w zbiórce podpisów zadeklarowały: NSZZ Solidarność, ZZ Kadra, Sierpień 80, ZZ Ratowników Górniczych, ZZ Pracowników Dołowych, ZZ Przeróbka, ZZ Maszynistów Wyciągowych.



Apel do pracodawców

Katowice 29.01.2016

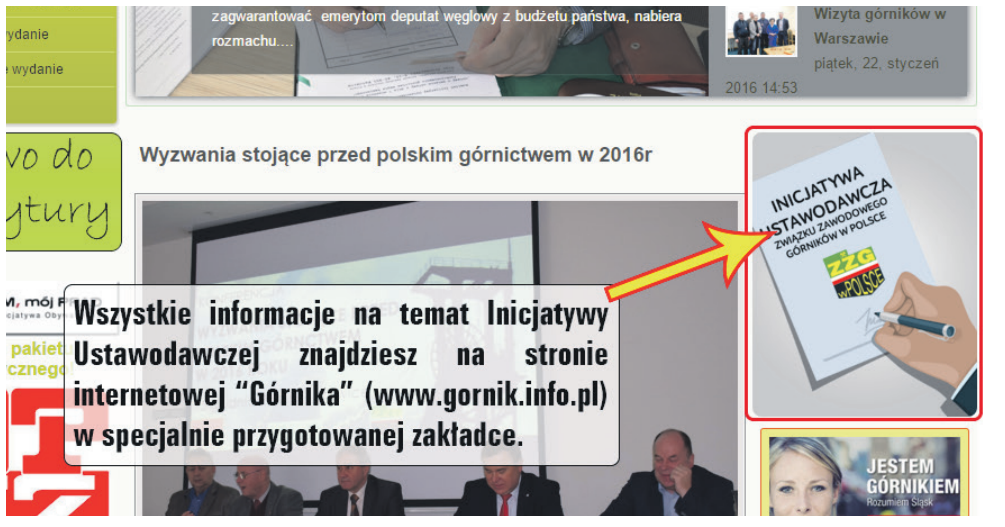
Związek Zawodowy Górników w Polsce w grudniu 2015r powołał Komitet Inicjatywy Obywatelskiej w sprawie projektu zmian w ustawie „Ustawa o zmianie ustawy z dnia 7 września 2007r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego" odnośnie deputatu węglowego z budżetu państwa. 30 grudnia marszałek Sejmu zarejestrował Komitet i od tej pory rozpoczęła się zbiórka 100 tysięcy podpisów niezbędnych, by projekt mógł być dalej procedowany przez posłów w Sejmie.

Uważamy, że zarówno z punktu widzenia społecznego, jak i pracodawcy przeniesienie obciążeń wynikających z deputatu na budżet państwa jest najlepszym rozwiązaniem, które wspólnie postulowaliśmy jeszcze za rządów poprzedniej koalicji. Niestety wówczas nie doczekał się realizacji. Mamy nadzieję, że teraz wspólny głos pracowników, emerytów i ich rodzin oraz pracodawców pozwoli na pozytywne załatwienie problemu podczas obecnej kadencji sejmu i rządu. Stąd też nasza propozycja zmian we wspomnianej ustawie. Dla zarządzających górnictwem przeniesienie deputatu na budżet państwa daje wymierne oszczędności, co szczególnie w dobie kryzysu, jest bardzo ważne. Wszystkim przecież zależy nam na ochronie miejsc pracy i rozwoju branży górniczej.

Apelujemy więc do Państwa o poparcie Inicjatywy Obywatelskiej oraz wsparcie dla prowadzących akcję zbierania podpisów pod projektem zmian w „Ustawie z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego". Mamy nadzieję, że leży to w naszym dobrze rozumianym interesie.

Informujemy, że nasza inicjatywa rozszerza się i obejmuje nie tylko coraz większą liczbę podpisów, ale i środowisk włączających się bezpośrednio w zbiórkę. 21 stycznia swój udział zadeklarowały inne centrale górniczych związków zawodowych.

Z górniczym pozdrowieniem:
Szczęść Boże
Wacław Czerkawski
Pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, wiceprzewodniczący ZZG w Polsce







Jednorazowy dodatek dla emerytów i rencistów

W dniu 1 marca 2016 roku wejdzie w życie ustawa, która przyznaje emerytom i rencistom jednorazowy dodatek. Ten dodatek to jednorazowa kwota pieniężna, która zostanie wypłacona tylko jeden raz.

Poniżej wskazuję, jakie dokładnie świadczenia uprawniają do otrzymania dodatku.

Jednorazowy przysługuje osobom, które w dniu 29 lutego 2016 r. mają prawo do:

1)świadczeń, o których mowa w art. 2 pkt 1 lit. a i b ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 840 i 1844),

2) świadczeń z ubezpieczenia emerytalno-rentowego, o których mowa w art. 18 pkt 1–4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2015 r. poz. 704, z późn. zm.2)),

3) świadczeń, o których mowa w art. 12 i art. 16 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2014 r. poz. 1206 oraz z 2015 r. poz. 693 i 2281),

4) świadczeń, o których mowa w art. 2 pkt 1 lit. a–c ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 330 i 1830),

5) świadczeń, o których mowa w art. 2 pkt 1 lit. a–c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 900, 1268 i 1830),

6) emerytur i rent, o których mowa w art. 3 pkt 1–3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748, z późn. zm.3)),

7) świadczeń, o których mowa w art. 100 § 1 i 2 oraz art. 102 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 133, z późn. zm.4)),

8) rent, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6–8 oraz art. 49, art. 50 i art. 52 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1242 i 1442),

9) rent, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 3 i 4 ustawy z dnia 30 października 2002r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (Dz. U. z 2013 r. poz. 737),

10) renty socjalnej, o której mowa w ustawie z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r. poz. 982, z późn. zm.5)),

11) świadczenia przedemerytalnego i zasiłku przedemerytalnego, o którym mowa w ustawie z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 170 oraz z 2014 r. poz. 598 i 1682),

12) świadczenia, o którym mowa w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych (Dz. U. Nr 249, poz. 1824, z 2010 r. Nr 225, poz. 1465 oraz z 2011 r. Nr 122, poz. 696),

13) okresowej emerytury kapitałowej, o której mowa w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1097),

14) emerytury, o której mowa w art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 965 i 1240),
- i inne.

Świadczenie otrzymają osoby, które w dniu 29 lutego 2016 roku **otrzymują świadczenia niższe niż 2000 zł.** W przypadku, gdy osoba uprawniona pobiera więcej niż jedno świadczenie, które uprawnia do dodatku, przy ustalaniu wysokości świadczeń na dzień 29 lutego 2016 r. przyjmuje się sumę przysługujących świadczeń wypłaconych w zbiegu.

UWAGA: W razie zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia osobie uprawnionej przysługuje jeden dodatek.

Dodatek przysługuje w wysokości:

1) 400,00 zł – jeżeli świadczenie lub suma świadczeń przysługujących osobie uprawnionej nie przekracza kwoty 900,00 zł;

2) 300,00 zł – jeżeli świadczenie lub suma świadczeń przysługujących osobie uprawnionej wynosi powyżej 900,00 zł, nie więcej jednak niż 1100,00 zł;

3) 200,00 zł – jeżeli świadczenie lub suma świadczeń przysługujących osobie uprawnionej wynosi powyżej 1100,00 zł, nie więcej jednak niż 1500,00 zł;

4) 50,00 zł – jeżeli świadczenie lub suma świadczeń przysługujących osobie uprawnionej wynosi powyżej 1500,00 zł, nie więcej jednak niż 2000,00 zł.

Dodatek wypłaca się osobie uprawnionej z urzędu. Oznacza to, że nie trzeba składać wniosku, aby go otrzymać.

Małgorzata Karolczyk - Pundyk

W razie wątpliwości, co do poruszanego tematu zapraszamy do kontaktu z naszą kancelarią:
www.kancelaria-porada.pl
biuro@kancelaria-porada.pl
tel. 781 729 460

kancelaria-porada.pl
Pomoc prawna on-line
Kancelaria Porad Prawnych i Doradztwa Prawnego

SKUTECZNE, NIEDROGIE, SZYBKIE !
PORADY PRAWNE I PISMA PROCESOWE DLA WSZYSTKICH

Pomagamy:
- w sprawach komorniczych
- w sprawach spadkowych
- w sprawach rodzinnych /rozwód, alimenty i inne/
- w sprawach ubezpieczeniowych
- w sprawach emerytalnych i z zakresu prawa pracy
- we wszelkich sprawach życia codziennego

Nasza kancelaria zajmuje się obsługą prawną w zakresie prawa krajowego
Gwarantujemy nasze usługi!

ZAPRASZAMY !

Nasze biuro: Gliwice, ul. Daszyńskiego 5, V Piętro, czynne od Pon-Pt od 8-16
e-mail: biuro@kancelaria-porada.pl www.kancelaria-porada.pl
tel. 781-729-460 lub 668-65-44-41

Ul. Związkowa

Konferencja Sprawozdawczo – Programowa ZZG w Polsce LW „Bogdanka"

Blaski i cienie związkowego trudu

16 stycznia odbyła się Konferencja Sprawozdawczo – Programowa ZZG w Polsce LW „Bogdanka" S.A. W zebraniu udział wzięło 40 delegatów.
W konferencji uczestniczył przewodniczący Rady Krajowej ZZG w Polsce Dariusz Potyrała oraz Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy Kol. Kamil Patyra. Przewodniczący związku Zdzisław Cichosz przedstawił zebranym sprawozdanie z





działalności zarządu związku za ostatnie dwa lata, natomiast Anna Zielińska sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Podczas dyskusji poruszono wiele istotnych zagadnień dotyczących naszej kopalni.
Jak powiedział „Górnikowi" przewodniczący RK ZZGwP Dariusz Potyrała nasz związek w Bogdance to największa pod względem ilości członków organizacja w ZZG w Polsce w całym kraju. To prężny związek realizujący program związku i aktywnie nastawiony na nowych, młodych członków. Posiada bogatą bazę i zaplecze. Dba o warunki socjalne pracowników. Zawsze bierze liczny udział w ogólnokrajowych manifestacjach, konferencjach, czy też imprezach sportowo-rekreacyjnych, jak choćby złazy czy zawody sportowe. Jako największa organizacja w Bogdance potrafi bronić swoich pracowników, czego przykładem były ostatnie protesty przed kopalnią. Potrafi zaangażować wielu pracowników w walkę o słuszne sprawy społeczne. Przewodniczący Potyrała zachęcał podczas konferencji do aktywnej zbiórki 100 tys. podpisów pod Inicjatywą Ustawodawczą dotyczącą deputatu węglowego.
Z kolei Zdzisław Cichosz – przewodniczący ZZG w Polsce w Bogdance przybliżył ostatnie dwa lata działalności związku. Prezentujemy fragmenty sprawozdania:
- Po dwóch latach działalności naszego związku należy dzisiaj ocenić i wyciągnąć wnioski. Każdy okres jest inny, problemy w większości takie same, zamienia się rzeczywistość w jakiej przyszło nam działać. Zmienia amów. W naszym przypadku działalność mocno została skomplikowana z dwóch powodów:
Pierwszy problem – spółka od 6 lat jest na Giełdzie Papierów Wartościowych, a to powoduje ograniczenie przepływu informacji do dyskusji z zarządem kopalni. Faktem jest, że zostaliśmy jako działacze związkowi do zachowania tajemnicy na tematy finansowe mające wpływ na kurs akcji. Zarząd kopalni tłumaczy się, że on też został zobowiązany do tego samego. Ten fakt bardzo utrudnia nam działalność. Ludzie chcą wiedzieć, co dzieje się na kopalni, a my nie zawsze możemy wszystko napisać lub powiedzieć.
Drugi problem - wszystkie działania zarządu spółki i rady nadzorczej są podyktowane osiągnięciem jak największego zysku. Należy postawić pytanie: ile to jest dużo? 100, 200 a może 500 mln zł ? Dzisiaj przez pracodawców i rządzących związki zawodowe są zwalczane. Dzieje się to w całym kraju. Wszyscy widzimy jak jest w firmach, w których nie działają związki zawodowe. Przykład – firmy, które działają na naszej kopalni. Wszyscy wiemy, jak tam się płaci. Pracownicy mają prawo – milczeć !!? Większość nas widzi i słyszy, jakie prawa mają ekspedientki lub pracownicy na budowach.

Do związków zawodowych działających na naszej kopalni należy ok. 75% pracowników. Jak na polskie standardy jest to bardzo dużo. Jesteśmy największym związkiem działającym na naszej kopalni. Na koniec grudnia 2015r, do ZZG w Polsce należało 1659 osób (LW „Bogdanka", PAG, RB oraz MR). Porównując z końcem 2013r wzrost o 200 osób. Walka o prawa pracownicze kosztuje. Płacą za to głównie członkowie związku. Korzystają wszyscy. Czy znacie chociaż jeden przypadek, aby któryś z waszych kolegów, którzy nie należą do związków odmówili wzięcia „wczasów pod gruszą", nagród specjalnych czy innych dóbr, które wywalczyły związki zawodowe? Ja nie znam takiego przypadku.
Związki zawodowe to nie przewodniczący i jego zastępca. To ludzie.
Im więcej ludzi należy do związków, tym bardziej zarząd kopalni z nim się liczy. Pokutuje pogląd, że jak coś związki wywalczą to i tak ja dostanę. Po co mam płacić 30 zł., (bo taka jest średnia składka związkowa). Bardzo często niektórzy przypominają sobie o związkach, jak podwinie się im noga. Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć. Nie będzie obrony pracowników nie zrzeszonych.
Kończąc sprawozdanie chcę zwrócić szczególną uwagę na kilka spraw.
Pierwsza to nabór nowych członków, powinniśmy zobowiązać naszych delegatów do bardziej zdecydowanych działań w tym temacie. Jeżeli komuś się zdaje, że praca w związkach zawodowych będzie łatwa i przyjemna to zapraszam do biura na jeden dzień, a na pewno się przekona jak jest naprawdę. Będzie jeszcze trudniej. Świat się zmienia i sytuacja społeczno-ekonomiczna się zmienia. Ekonomia ma służyć ludziom, a nie samej sobie. Za wszystkie kryzysy, pomyłki i nieudolność zarządów, rządzących największą cenę zawsze ponoszą zwykli pracownicy.
Mam nadzieję, że nowopowstała Rada Dialogu społecznego przy prezydencie RP przywróci dialog pomiędzy rządem, pracodawcami i pracownikami. Miło jest że w tej radzie zasiada przewodniczący RK ZZG w Polsce kol. Dariusz Potyrała. Liczymy na konkretne działania w obronie polskiego górnictwa.





Zebrał: Jarosław Bolek

Z cyklu górnicy książki piszą. Tadeusz Trzcionka o górnikach

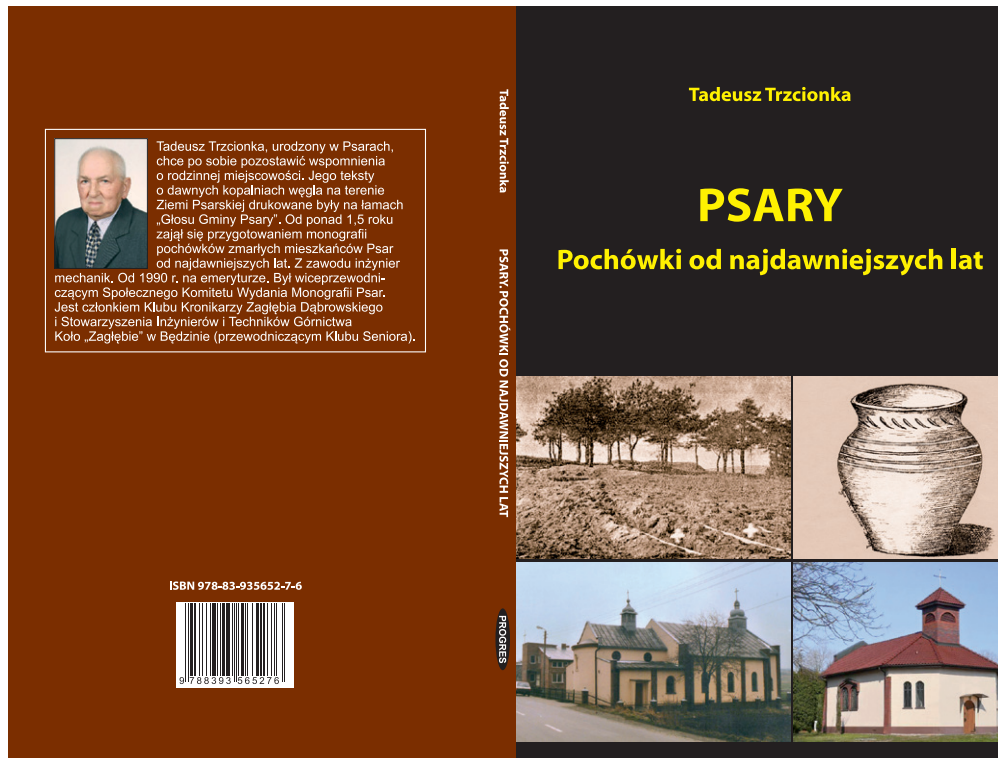


Tadeusz Trzcionka, urodzony w Psarach w powiecie będzińskim, chce po sobie pozostawić ślad w postaci napisanej książki. Ukończył 85 lat, z zawodu inżynier mechanik. Pracę górnika rozpoczął w kopalni węgla „Kleofas" w Katowicach.

W latach 1964-1990 pracował w kopalni „Jowisz" w Wojkowicach.

Tadeusz interesuje się dawnymi kopalniami węgla na terenie Zagłębia Strzyżowickiego, gdzie w 1788 r. uruchomiono kop. „Tadeusz", a po przejęciu jej przez Prusaków w 1797 r. zmieniono jej nazwę na „Hoym". Na tym terenie istniały szyby górnicze, m.in. „Tadeusz" i „Trzcionka". Ostatnio „odkrył" miejsce (niezabezpieczonego) szybu „Hoym".

T. Trzcionka wiele czasu poświęcił zmarłym górnikom z Psar. Opracował i zinwentaryzował wszystkie groby na psarskim cmentarzu. szczególnie dużo czasu poświęcił górnikom. O pochówkach zmarłych psarzan (w tym górnikach) opracował książkę pt.: „Psary. Pochówki od najdawniejszych lat". Opracowanie to przygotowane jest już do druku. Będzie wydane na początku II kwartału 2016 r. W książce m.in. zamieszczone są krótkie notki biograficzne zasłużonych dla miejscowości zmarłych górników, a także zdjęcia wybranych grobów w ilości 140, w tym ponad 40 górników.



Książkę można zamówić u autora, tel. 32 7922977.

BeCe

Jubileusz 70-lecia SITG Oddziału Sosnowieckiego

Sosnowiecki Oddział SITG jest najmniejszym oddziałem w strukturze Zarządu Głównego. Zrzeszał, do niedawna w 4 kołach terenowych, zaledwie ok. 100 członków. Ale Oddział istnieje i na pewno będzie reprezentowała działalność podległych mu Kół („Saturn", „Kazimierz-Juliusz", „Porąbka-Klimontów", „Zagłębie" i powstałe w ubiegłym roku Koło „Dolomity").

Na początku tego tekstu wspomnę, że SITG Koło „Zagłębie" w ubiegłym roku obchodziło skromny jubileusz 10-lecia działalności. Historia powstania tego Koła sięga daty 19 września 2005 r. Koło ma wiele osiągnięć, a liczba jego członków mieści się w granicach 25-35 osób. W zasadzie członkami Koła są emeryci. Pierwszym prezesem przez 10 lat od czasu utworzenia Koła był Bolesław Ciepiela. Po wyborach w dniu 14 marca 2015 r. prezesem został Leszek SKRZYPIEC (jest on także członkiem Zarządu Oddziału Sosnowiec, po wyborach - wiceprezesem).

Ale do rzeczy, czyli informacji o powstaniu Sosnowieckiego Oddziału SITG. Otóż 4 sierpnia 1946 r. na Walnym Zebraniu pracowników Zjednoczenia i kopalń DZPW w Sosnowcu utworzono Oddział SITG w Sosnowcu. Oddział powołał koła w każdej kopalni węgla podległej Dąbrowskiemu Zjednoczeniu PW. I tak też powstało koło w kopalni „Grodziec".

18 października 1946 r. w biurze zawiadowcy kopalni utworzono Koło. Z Zarządu Oddziału SITG w Sosnowcu przybył na kopalnię BUDZIARZ. Wówczas wybrano pierwszy Zarząd Koła w składzie: inż. Stanisław SKARBIŃSKI – przewodniczący, inż. Stefan BRASOŃ – zastępca przewodniczącego, Ludwik RUTKOWSKI – sekretarz, Tadeusz JASIŃSKI – skarbnik. W czasie powoływania Koła na zebraniu były 23 osoby. Piszący ten artykuł, Bolesław Ciepiela, podjął pracę w kopalni „Grodziec" (z nakazu) z dniem 15 czerwca 1955 r.. Do stowarzyszenia NOT i SITG wstąpił z dniem 1 I 1956r. Tu należy wspomnieć, że historia Kół „Grodziec" i „Zagłębie" w Będzinie została opisana w książce B. Ciepieli „WSPOMNIENIA ZAGŁĘBIAKA" (będzie wydana drukiem w I półroczu br.)

B.Ciepiela



POD PATRONATEM PREZYDENTA MIASTA JASTRZĘBIA-ZDROJU

VI CHARYTATYWNY KONCERT NOWOROCZNY

Mamy zaszczyt poinformować, że w dniu 18 stycznia 2016 roku na Charytatywnym Koncercie w Jastrzębiu-Zdroju w Sali Kina Centrum odbyła się zbiórka pieniężna na podopiecznych Fundacji Rodzin Górniczych. Zebrane środki zostaną przeznaczone na kształcenie dzieci, których ojcowie zginęli w wypadkach na kopalniach. Zebrano 3.861,22zł. Dziękujemy organizatorom: Panu Posłowi na Sejm RP Grzegorzowi Matusiak, Przewodniczącemu Rady Miasta Łukaszowi Kasza i Radnemu Tadeuszowi Sławik.

WSZYSTKIM UCZESTNIKOM KONCERTU DZIĘKUJEMY ZA WSPARCIE

Fundacja Rodzin Górniczych

UŚMIECHNIJ SIĘ

Zofia po dwóch tygodniach diety zrzuciła wagę. Z ósmego piętra.

»«««»»«

Lew zwołał naradę:
- Zebraliśmy się tu wszyscy...
A żaba przedrzeźnią:
- Zieplaliśmy siem tu fsiyscy.
LEW: Khm, khm, Zebraliśmy się tu...
Żaba: Zieplaliśmy siem tu..
LEW: ZIELONE, Z WYŁUPIASTYMI OCZAMI WOOOOOOON Z LASU!!!
Żaba: KROKODYL, SPIER.....!!!

»«««»»«

Wojna jest wtedy, kiedy rząd mówi ludziom, kto jest wrogiem. Rewolucja wybucha, kiedy ludzi sami zrozumieją, kto jest wrogiem.

»«««»»«

Czym się różni polityk od damy?
Jak dama mówi nie, to znaczy może, jak dama mówi może, to znaczy tak, jak dama mówi tak, to już nie jest damą.
A polityk jak mówi tak, to znaczy może, jak mówi może, to znaczy nie, a jak mówi nie, to już nie jest politykiem.

»«««»»«

Za komuny władza deprawowała ludzi. Teraz do władzy dochodzą już uformowane kadry.

»«««»»«

Zasady walki politycznej:
1. Jeśli warto o coś walczyć, to tym bardziej warto walczyć nieuczciwie.
2. Nie kłam, nie oszukuj, nie kradnij... bez potrzeby.
3. Szczera odpowiedź może Ci przysporzyć tylko problemów
4. Fakty, aczkolwiek interesujące, są bez znaczenia.
5. Prawda jest zmienna.
6. Obietnica nie jest gwarancją.

»«««»»«

Wychodzi Jezus z IPN-u:
- Cholera a ja 2000 lat myślałem że to Judasz.

»«««»»«

7 na 10 Polaków żyje w stresie...
...a pozostałych 3 w Londynie.

»«««»»«

Jakiego batonika nie lubi pedofil?
- Pawełka z adwokatem.

»«««»»«

Rozmowa kumpli:
- Podobno seks jest świetnym sposobem na sen.
- Na pewno. Moja zasypia, jak tylko o tym wspomnę...

»«««»»«

Przychodzi Tusk do wróżki i mówi:
- Opowiedz mi o mojej przyszłości.
- Widzę, że jedziesz odkrytym, długim samochodem, a wokół samochodu setki tysięcy Polaków.
Donald się uśmiecha.
Wróżka komentuje:
- Widzę, że ludzie są bardzo zadowoleni, stoją z flagami, krzyczą radośnie i mają szczęśliwe twarze.
- Kochają mnie... A czy ściskam im ręce?
- Nie
- A dlaczego?
- Trumna jest zamknięta.



Żona górnika poleca...

SAŁATKA TORTOWA

Składniki:

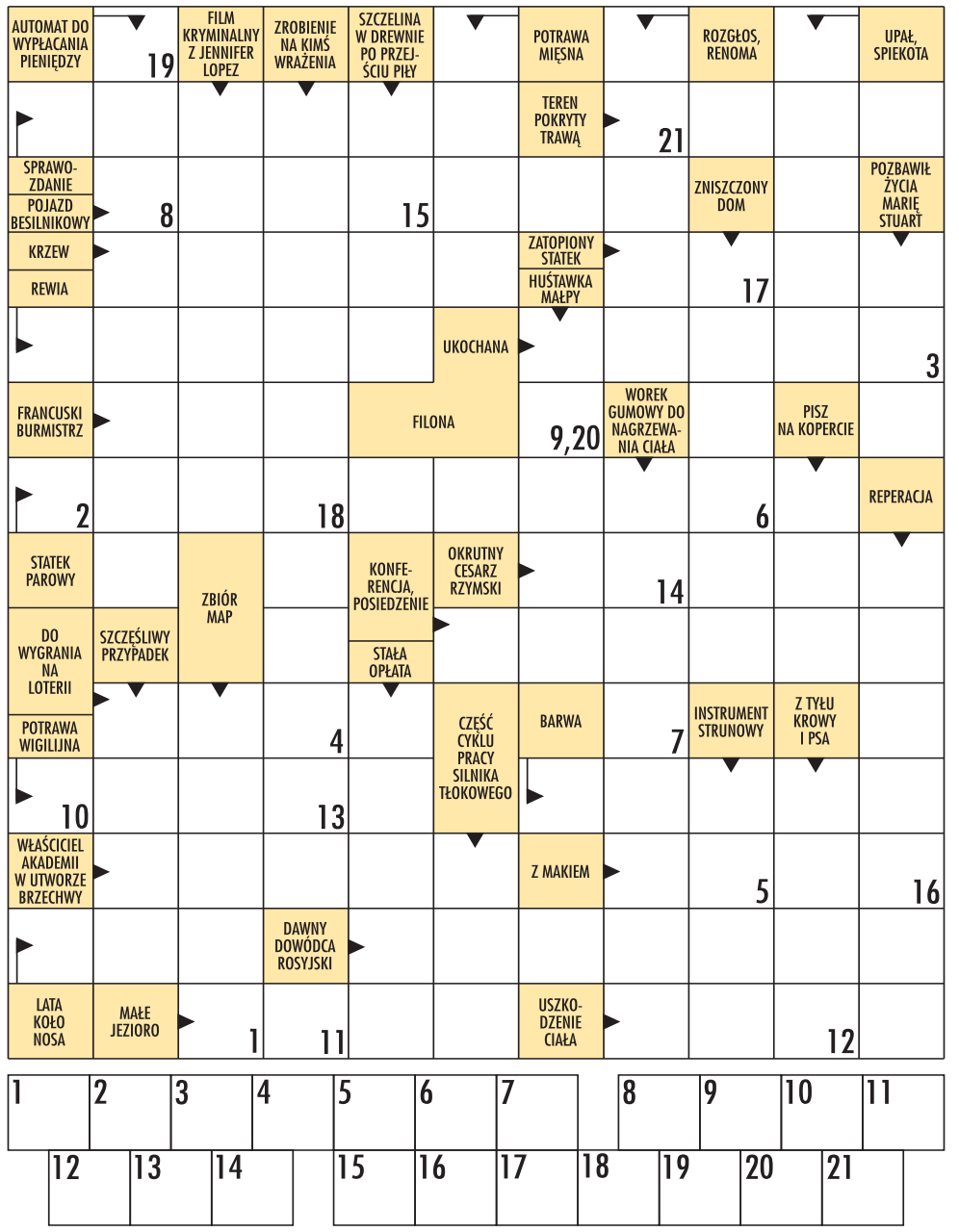
- słoik pieczarek
- po 3-4 ugotowane ziemniaki i marchewki
- czerwona papryka
- podwójny filet z kurczaka
- koperek
- szczypiorek
- 10 dag startego sera
- przyprawa gyros
- 4 jajka ugotowane na twardo
- majonez
- sól, pieprz
- olej do smażenia

Wykonanie:

Mięso pokrojone w kostkę smażymy na oleju. Jajka, ziemniaki i marchewki ścieramy osobno na tarce o dużych oczkach. Koperek i szczypiorek siekamy. Paprykę kroimy w małą kostkę.
Dno tortownicy wykładamy folią. Układamy kolejno odsączone pieczarki (kapeluszami do dna). Potem kolejno: szczypiorek, koperek, marchewkę, majonez, ziemniaki (posypane solą i pieprzem), majonez, jajka, majonez i ser.
Wstawiamy na noc do lodówki. Wykładamy odwracając tortownicę do góry dnem.

SMACZNEGO!!!

Kolejne liczby umieszczone w prawym dolnym rogu utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą hasło rozlosujemy nagrody rzeczowe. Rozwiązania należy przesłać pocztą na adres redakcji z dopiskiem: ZZG w Polsce lub e-mailem. Prosimy o podawanie adresu zwrotnego. Poprawne rozwiązania prosimy przesyłać do 29 lutego.



Rozwiązanie krzyżówki z „Górnika" nr 1 ,*CO SMAKUJE TO KOSZTUJE*". Nagrody wylosowali: Damian Różnowski z Czewionka Leszczyny i Mirosław Lewandowski z Zabrza. Gratulujemy, nagrody prześlemy pocztą.

Górnicy dla KINGI

W dniach 19 - 20 marca 2016r. Na Hali Sportowej „ Na Skarpie" mieszczącej się w Bytomiu przy ulicy Frycza Modrzewskiego 5a, odbędzie się Charytatywny Turniej Piłki Nożnej Barbórka Cup 2016 pod hasłem „Górnicy dla Kingi". Poniżej przedstawiamy krótką historię na temat 16 letniej Kingi Kołodziejczyk, dla której organizowany jest ten turniej.



Serdecznie zapraszamy wszystkie drużyny do udziału w tym szczególnym wydarzeniu, oraz wszelkie osoby które zechciały by wspomóc Kingę!

Krótka historia Kingusi...

Kingusia przyszła na świat 15 marca 2000r. Urodziła się siłami natury w 39 tygodniu ciąży. Ważyła 2,1kg. Wzrost 41 cm. Na drugi dzień po urodzeniu okazało się, że w czasie badań lekarskich wysłuchano szmer nad sercem. Kinga została przewieziona do Kliniki Intensywnej Terapii i Patologii Noworodka „ Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka i Matki w Katowicach. W szpitalu zostały robione kolejne badania, z których wynikło, iż Kingusia ma zespół wad wrodzonych: zastawkowe zwężenie tętnicy płucnej z szerokim przewodem tętniczym Botalla z przepływem krwi L-P, cechami dysmorfii twarzoczaszki, długogłowie, niskie cofnięte czoło, wysunięta nasada nosa, mongoidalne szpary powiekowe, krótkie philtrum, wysokie podniebienie, nisko osadzone małżowiny uszne, wyrostek przeduszny, asymetria małżowin, cofnięta żuchwa, dysplazję prawego stawu biodrowego, niedowład czterokończynowy ,co jest efektem mózgowego porażenia dziecięcego.
Tam swój czas leżała w inkubatorze, a później w dniu 31 marca 2000r. została przewieziona do Kliniki Kardiochirurgii Dziecięcej Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, gdzie przeszła operację wady serca. - Jakiś czas leżałyśmy w tym szpitalu. Po ok. tygodniu po operacji została ponownie przewieziona do Górnośląskiego Centrum Zdrowia Matki i Dziecka w Katowicach. Kinga nareszcie został wypisana do domku dnia 27.04.2000r., ale niestety nie cieszyliśmy się razem za długo, gdyż w dniu 19 maja 2000r. Kingusia w godzinach rannych zsiniała , straciła przytomność i dostała drgawek – wspomina mama ... i znów byłyśmy w szpitalu ok. tygodnia. Dostała lekarstwa i wróciłyśmy do domku. Niestety ataki padaczki się powtarzały i bywają do dziś . Cały czas będąc pod opieką specjalistów jeździłyśmy na rehabilitacje, do psychologa, logopedy . Później pojechałyśmy na turnus rehabilitacyjny do Rusinowic. Po powrocie z turnusu rehabilitacyjnego wróciłyśmy do dalszych ćwiczeń w ośrodku rehabilitacyjnym w Katowicach.
Potem udało nam się znów wyjechać na turnus rehabilitacyjny nad morze do Dziwnówka. Po powrocie nadal kontynuowaliśmy rehabilitację. W dniu 29 grudnia 2004r. Kinga zachorowała na zapalenie oskrzeli, ale lekarstwa, które przyjmowała nie działały i musiałyśmy pojechać do szpitala w celu dalszego leczenia. Sylwestra i Nowy rok spędziłyśmy w szpitalu. Jakiś czas był spokój z szpitalami.
Następny raz do szpitala trafiłyśmy w dniu 27 marca 2007r. z zapaleniem płuc. Nareszcie wyszłyśmy z szpitala. Po wyjściu Kingusia dalej uczęszcza na rehabilitacje. W miarę rośnięcia Kinga ma podejrzenie osteoporozy oraz pogłębiającą się skoliozę kręgosłup (tzw. garb). Co jakiś czas łapie infekcje górnych dróg oddechowych i często kończą się podaniem antybiotyku . Obecnie jest pod stałą kontrolą lekarzy specjalistów: neurologa, kardiologa, alergologa, logopedy, genetyka, psychologa, poradni metabolicznej. Kinga cały czas bierze udział w rehabilitacjach , masażach kręgosłupa i wszystkich możliwych terapiach potrzebnych aby ją wspomóc w codziennym funkcjonowaniu .
Mimo wszelkich starań Kingusia nadal nie chodzi i nie mówi , nie gryzie trzeba być przy niej i pomagać w najprostszych czynnościach. Wymaga opieki rodziców oraz specjalistów. Organizm dziecka jest bardzo podatny na infekcje, co wiąże się z stałym podawaniem lekarstw uodparniających i przeciw padaczkowych.

Sebastian Nowicki



Jak zgłosić drużynę do gry?

Wyślij zgłoszenie na adres: slg.silesian@gmail.com. Podaj w nim dokładną nazwę drużyny, miejscowość, imię i nazwisko osoby zgłaszającej, oraz numer telefonu kontaktowego i wygraj Puchar Prezydenta Miasta Bytomia. Opłata za udział wynosi 500zł od 12 osobowej drużyny! System gry (4+1). Czas gry (faza grupowa) - 1x15min., (faza pucharowa) - 2x10min. Przewidywana liczba drużyn - 16 /4 grupy /. Przepisy gry ustalone przez Komisję PZPN Futsal.

Organizatorzy przewidują poczęstunek dla wszystkich uczestników turnieju oraz nagrody dla pierwszych czterech zespołów. Przypominamy, iż turniej ma celu pomoc 14 letniej Kindze, która w wyniku nieszczęśliwej choroby cierpi na porażenie mózgowe. Podczas turnieju odbędzie się też specjalna aukcja na rzecz Kingi, z której cały dochód zostanie przekazany Kindze na rehabilitację oraz specjalne zabiegi.